

UZASADNIENIE

postanowienia z 20 grudnia 2019 r.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, iż postępowanie zabezpieczające jest procesową formą tymczasowej ochrony prawnej i spełnia pomocniczą rolę w stosunku do postępowania rozpoznawczego. Jego celem jest zapewnienie efektywności orzeczenia wydanego w postępowaniu, w którym wierzyciel ma dochodzić swego roszczenia, jednakże bez przesądzenia o kształcie przyszłego rozstrzygnięcia w sprawie.

Zgodnie z art. 730 § 2 k.p.c. sąd może udzielić zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku, natomiast w myśl art. 730¹ § 1 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia.

Według art. 730¹ § 2 k.p.c. interes prawny istnieje, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. W doktrynie podkreśla się, że osiągnięcie celu postępowania w sprawie w rozumieniu art. 730¹ § 2 k.p.c. wiązać należy z rodzajem ochrony prawnej, której udzielenia żąda się w postępowaniu cywilnym. O istnieniu podstawy zabezpieczenia można, więc mówić wtedy, gdy bez zabezpieczenia ochrona prawna udzielona w merytorycznym orzeczeniu w sprawie okaże się niepełna (A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II).

Natomiast roszczenie jest uprawdopodobnione, jeżeli prima facie jest znaczna szansa na jego istnienie, co nie wyklucza tego, iż w świetle głębszej analizy stanu faktycznego i prawnego, sąd poczyni odmienną ocenę (postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z 27 kwietnia 2006 r. I ACz 468/08 - LEX nr 516571 i z 28 grudnia 2006 r. I ACz 1129/06 - LEX nr 516576). Wymóg uprawdopodobnienia, a nie dowiedzenia istnienia roszczenia, oznacza zwolnienie strony, obciążonej ciężarem takiego uprawdopodobnienia, z obowiązku zachowania szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym (art. 243 k.p.c.). Do uprawdopodobnienia roszczenia nie jest natomiast wystarczające samo tylko przedstawienie gołosłownych twierdzeń co do okoliczności, które roszczenie to miałyby uzasadniać.

Na wstępie trzeba wskazać, że stan faktyczny w zakresie treści zawartych umów i przebiegu ich wykonania nie jest sporny między stronami. Spór ogranicza się do zagadnień prawnych – oceny ważności i skuteczności zawartych umów.

Rozpoznając pierwszą konieczną do udzielenia zabezpieczenia przesłankę, Sąd uznał, iż powodowie uprawdopodobnili roszczenie o ustalenie nieważności umowy kredytu. Stwierdzić bowiem należy, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów wydaje się iż, kwota kredytu podlegająca zwrotowi nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Co prawda określono kwotę kredytu na 211 431,02 zł, jednakże w wyniku zastosowania indeksacji (co do zasady dozwolonej) nie jest to jednocześnie kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku. Zgodnie z §10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego „Bankowej tabeli kursów walut ...” obowiązującego w dniu spłaty. Z kolei zasady tworzenia Tabeli kursów określone §6 ust. 1 Umowy, z pozoru szczegółowe, pozostawiają jednak bankowi dużą swobodę w ustalaniu kursów walut. Określając zasady tworzenia tabeli kursów i zawartych w niej kursów walut, pozwany posłużył się dwoma pojęciami, których znaczenia nie sposób zidentyfikować. Tabela miała być sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP (§6 pkt 1). Żadne z postanowień umowy nie definiuje pojęcia „rynek międzybankowy” oraz nie określa co oznacza „na podstawie”. Nie wiadomo zatem jakie kursy bank bierze pod uwagę, ustalając kursy własne oraz czy i w jaki sposób wpływają one na wysokość tych kursów. Zatem bankowi pozostawiono swobodne określenie kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ ani Umowa ani Regulamin nie precyzują w dostateczny sposób, jak kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie Tabeli kursów, na podstawie której określone

zostaje saldo kredytu i wysokość rat. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza zaś jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie zaś istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ kc i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 kc). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczą głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

Niezależnie od powyższego, nawet jeśli przyjąć, że klauzula umowna określająca wysokość kredytu, a wraz z nią cała Umowa kredytu, jest ważna, to, w świetle pozwu, zawarte w Umowie i regulaminie postanowienia określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu i wysokości rat kredytu należałoby uznać za abuzywne, a tym samym nieskuteczne.

Zgodnie z art. 385¹§1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Należy zaś uznać, że możliwość jednostronnego kształtowania przez przedsiębiorcę kursów, od których zależy świadczenie konsumenta jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przy tym brak wpływu konsumenta na treść postanowień abuzywnych jest objęta domniemaniem ustawowym (art. 385¹§4 kc). Przy tym, zdaniem sądu, postanowienia obejmujące klauzule indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, wobec czego mogą być uznane za abuzywne nawet w przypadku uznania, że dotyczą głównych świadczeń stron. Niejednoznaczność tych postanowień wynika po pierwsze z ich rozproszenia w umowie i regulaminie, a po drugie z niejednoznacznego sformułowania w umowie wpływu klauzuli indeksacyjnej na treść umowy i wysokość świadczenia kredytobiorcy.

Wobec braku mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia kursu przeliczenia franków szwajcarskich na złote i na odwrót, wykluczyć należy, w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, możliwość ustalenia odpowiedniego kursu w oparciu o ogólne przepisy odnoszące się do zasad konstruowania treści i skutków czynności prawnych (np. art. 56 kc) czy też wykonania zobowiązania (art. 354 kc). W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Wobec przyjęcia, że z opisanych wyżej względów umowa kredytu jest prawdopodobnie nieważna, bez znaczenia pozostaje zawarcie przez strony aneksu do niej. W szczególności aneks nie usuwa pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Ponadto aby możliwe było przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny. Nie sposób zaś obecnie nadawać aneksowi takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się on do regulacji łączącego strony stosunku prawnego przed zawarciem aneksu i jej skutków. Nie stanowi zatem potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi. Równocześnie, nie stanowiąc zgody na związanie takimi postanowieniami, aneks nie zawiera również rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. W braku wyraźnie wyrażonej zgody konsumenta na związanie postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności postanowień umowy.

Dodatkową przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest, zgodnie z art. 189 kpc, istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. Powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy, bowiem wygenerowała ona długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie

regulowałyby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o (ewentualnej) możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu w przypadku spłaty kapitału w całości. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc.

W związku z powyższym, żądanie główne ustalenia nieważności umowy kredytu należy uznać na obecnym etapie za uprawdopodobnione.

Powodowie posiadają interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia ze względu na niekorzystną sytuację finansową pozwanego, co wynika z przedstawionego przez wnioskodawców skonsolidowanego raportu półrocznego grupy kapitałowej (...)Bank SA z września 2019 r. oraz raportu niezależnego biegłego rewidenta z przeglądu tego sprawozdania. W szczególności biegły rewident zwrócił uwagę, że w sytuacji pozwanego występuje znacząca niepewność, która może budzić poważne wątpliwości co do zdolności banku do kontynuowania działalności. Podkreślić zaś należy, że interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia związany jest z koniecznością przewidywania rozwoju sytuacji w przyszłości, w momencie, gdy wykonaniu podlegać będzie zapadłe w sprawie orzeczenie. Zatem nawet przyjęcie, że w chwili obecnej pozwany jest wypłacalny, nie przesądza jeszcze o braku interesu prawnego. Wnioski biegłego rewidenta dają podstawy do przyjęcia, że rozwój wydarzeń może być niekorzystny dla banku i doprowadzić do niemożności zaspokojenia roszczeń kredytobiorców w przyszłości. Zdaniem sądu stanowi to wystarczające uprawdopodobnienie, że brak zabezpieczenia poważnie utrudni osiągnięcia celu postępowania głównego.

Niezależnie od powyższego trzeba wskazać, że celem postępowania dotyczącego roszczenia w kształcie zgłoszonym przez powodów jest zakończenie wykonywania nieważnej umowy kredytu, w tym zwolnienie powodów od obowiązku dalszego jej wykonywania, tj. świadczenia na rzecz banku. Wysoki stopień prawdopodobieństwa roszczenia w połączeniu z przywoływanymi przez powodów okolicznościami dotyczącymi sytuacji pozwanego, w tym możliwej skali roszczeń powstałych na tle sporów dotyczących podobnych umów kredytu, nakazuje przyjęcie, że brak zabezpieczenia poważnie utrudniłby osiągnięcie celu postępowania. Spełniane świadczenia, co do których na obecnym etapie postępowania uznać należałoby, że nie mają oparcia w umowie, doprowadzałyby do niezasadnego obciążenia powodów i bezpodstawnego wzbogacania pozwanego, bezzasadnie zwiększając skalę rozliczeń koniecznych w przypadku stwierdzenia nieważności umowy.

Zgodnie z art.755 § 1 pkt 1 k.p.c. jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W szczególności sąd może unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania.

Mając na uwadze, że powodowie żądają, jako roszczenie główne, ustalenia nieważności umowy kredytu nie ma podstaw do zabezpieczenia ich roszczenia poprzez zajęcie wierzytelności pozwanego, ponieważ ich roszczenie nie ma charakteru pieniężnego. Zasadnym było jednak udzielenie zabezpieczenia poprzez przyznanie powodom uprawnienia do powstrzymania się od płatności rat kapitałowo-odsetkowych oraz zakazanie obowiązanemu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu.

Udzielając zabezpieczenia sąd miał na uwadze aby nie obciążać pozwanego ponad potrzebę. Zauważyć trzeba, że interesy pozwanego są zabezpieczone, w przypadku oddalenia powództwa, istniejącym zabezpieczeniem hipotecznym kredytu, a także kaucją, od złożenia której sąd uzależnił wykonanie postanowienia.

Na podstawie art. 739 §1 kpc Sąd uzależnił wykonanie postanowienia od złożenia przez powodów kaucji w wysokości 15 000 zł na zabezpieczenie roszczeń pozwanego powstałych w wyniku wykonania postanowienia o zabezpieczeniu,

mając na uwadze konieczność wyważenia interesów obu stron sporu. Wysokość kaucji sąd ustalił porównując sumę dotychczas wpłaconych przez powodów należności, wynikającą z zaświadczenia załączonego do pozwu (w tym uwzględniając kwoty uiszczane po sierpniu 2017 roku w podobnej wysokości) z wysokością kwot wykorzystanych przez powodów (§2 ust.1 pkt a, b, f, g, h umowy kredytu) oraz uwzględniając czas trwania postępowania.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji postanowienia.

ZARZĄDZENIE

(...)